

TYDZIEŃ KOBIECY

Dwa zjazdy kobiet wiejskich Ziemianek i CTO i KR

W tych dniach w Warszawie odbyły się dwa zjazdy kobiet wiejskich: Kół Gospodyń przy Stowarzyszeniu Zjednoczonych Ziemianek i Kół Gospodyń Wiejskich CTO i KR.

Zjazd Kół Gospodyń, Ziemianek zgromadził sporo delegatek, przybyło ich około 300, mimo, że przyznano im tylko niewielkie zniżki. Obrady odbywały się w pierwszym dniu zjazdu po wspólnej Mszy św. Program obejmował sprawozdanie z kół i okręgów, omówienie programu pracy, referat p. Jakubowskiego „Zbyt produktów wiejskich i organizacji handlu”, ref. dr. Skokowskiej Rudolowej „O gruźlicy”, wreszcie referat red. Z. Zaleskiej „Zadania kobiety wiejskiej w życiu gospodarczym, społecznym i samorządowym”.

Charakter wyraźny całemu zjazdowi nadał znakomity referat red. Zaleskiej, będący niejako deklaracją ideową. W słowach gorących i prostych, zrozumiałych dla kobiet referentka mówiła o groźbie niebezpieczeństwa komunizmu, zawisłej nad całą polską i całym krajem, wzywając wszystkie kobiety do czynnej walki w poczuć ich narodowych i katolickich obowiązków. Obrona duszy dziecka przed zarażą, obrona rodziny przed rozbięciem, obrona wsi przed wpływami wrogów o to pracą, przez wchodzenie do rad gromadzkich, gm. nnych i sejmików, do której muszą stanąć kobiety wiejskie ramię przy ramieniu z mężczyznami. Żyć, najniebezpieczniej wróg duszy polskiej, roznosiciele komunizmu, niewiary i niemoralności nie mogą mieć dostępu do życia wsi polskiej. Dla zdobycia większej siły, dla złączenia wysiłków w pracy kobiety muszą mieć swą organizację, muszą w niej się kształcić i przygotowywać do swojej roli.

Po przemówieniu red. Zaleskiej jedna z delegatek zgłosiła wniosek, przyjęty przez zjazd: „Zjazd Kół Gospodyń - Ziemianek dn. 12 grudnia 1936 roku zebrany w Warszawie protestuje najgoręcej przeciwko propagandzie i wystąpieniom Naczelnicstwa Polskiego Uwidocznionych na zjeździe w Świętlanach”.

Zjazd odbywał się w atmosferze gorącego przebiegu sprawami kraju. Kobiety zabierające głos w sprawozdaniach i dyskusji dały świadectwo swemu wyrobieniu społecznemu i zrozumieniu obowiązków narodowych i katolickich. Samodzielną inicjatywą kobiet wiejskich i rezultaty osiągnięte przez nie w pracy stały się coraz bardziej zadawalniające.

W interesującym i pożytecznym

referacie gospodarczym p. Jakubowskiego, przytaczając przykłady opoczyńskiego, Pomorza itd. mówił o organizowaniu niezależnego od żydów handlu produktami wiejskimi, organizowaniu polskich sklepików i straganów, kas bezprocentowych itd.

Jednocześnie prawie odbywały się zjazd Kół Gospodyń Wiejskich CTO i KR. nosił kraciawo inny charakter. Jak wiadomo rozdział na dwie organizacje Kół Gospodyń powstał kilka lat temu, kiedy znaczna część kół wystąpiła z CTO i KR. Przyczyną wystąpienia było niezyskanie żądanej przez Kół Gospodyń autonomii, umożliwiającej im niezależnienie się w pracy od mężczyzny. Kierownictwo męskie już wówczas panowane było w znacznym stopniu przez wpływy dawnego Wyzwolenia, natomiast większość Kół Gospodyń broniła się przeciw tym wpływom. W czasie rozłamu wystąpiło z CTO i KR około 400 Kół Gospodyń, przyłączając się do Stowarzyszenia Ziemianek.

Przy CTR. zostało bardzo niewiele kół. Sztucznie, jak zwykle biurokratyczną drogą, poleceniami oficjalnymi i cichymi montowanymi nową organizację kobiecą. Zwalczano przy tym Kół Gospodyń - Ziemianek jawnymi i ukrytymi sposobami. Po zorientowaniu się, że wolnomyślicielskie, komunizujące poglądy „nie biorą” kobiet wiejskich, że propaganda, prowadzona przeciw wielkiemu zjazdowi kobiet w Częstochowie i ich katolickiemu charakterowi nie jest popularna, ukryto właściwie oblicze pod płaszczykiem ideologii podobnej do wyznawanej przez Kół Gospodyń, Ziemianek. Artykuły w „Przodownicy” zaczęły nabierać akcentów religijnych i ciepło - patriotycznych.

Jednak prawdziwy kierunek ideologii kierownictwa CTO i KR ujawnia się przy lada okazji. Ostatni zjazd, w którym miało głos stare Wyzwolenie i nowa Naprawa, tak na zebraniach mieszanych jak i wyłącznie kobiecych, miał momenty jaskrawo „ideowe”. Jeden z komunizujących członków kierownictwa, dając ujście swej wzbierającej nienawiści klasowej oświadczył, że szlachta zgnębiła Polskę i dla dobra Polski należy wypieść „tę kałużę”. Między wierszami w przemówieniach atakowano duchowieństwo. Wywoływało to protesty zebranych na sali. Na zjeździe rysowała się granica między kierownictwem a członkami organizacji.

Mimo wysiłków w kierunku zdo-

bicia wsi, mimo pieniędzy wkładanych w akcję jest mocno wątpliwe, czy kierownicy CTO i KR zbiorą kiedykolwiek te plony pracy, o które im rzeczywiście chodzi. Z akcji fachowej, z instytucji gospodarczych, zakładanych dzięki subsydiom wieś będzie korzystać, ale nie przejmie się zbyt, ani nienawiścią klasową, ani nienawiścią do księży, chronią ją bowiem przed tym inne silniejsze wpływy.

CTO i KR przykładają wiele starań do zdobycia jak największej liczby kobiet wiejskich. Wpływ kobiet na życie wsi jest duży, one rządzą dziećmi i kształcą je po swojemu. One w wypadkach, zachodzących na terenie wsi odgrywają zawsze czynną rolę, są czynnikiem reagującym na wszystko znacznie szybciej od chłopów (myślę oczywiście o pokoleniu starszym). Są wreszcie wspaniałym materiałem agitacyjnym. Stanowią więc mogą doskonałe oparcie dla idei, idących na podbój wsi. Wrośnięty głęboko w ich duszę, często zresztą przejęty z tradycji jeszcze nieświadomiony katolicyzm stanowi siłę, o którą rozbijają się wpływy ideologii komunistycznej i sanacyjnej - bezwyznaniowej.

Rut.

Tani moda ma głos

Strój narciarski

W dziedzinie mody narciarskiej zasadniczo niewielkie zachodzą zmiany. Strój narciarski, składający się ze spodni i kurtki o kroju sportowym lub grubego swetra z szalikiem, nie pozwala na żadne ekscentryczne fantazje, musi być nie brudzący, ciepły, wygodny, nie tamujący swobody ruchów.

Pumpy i marynarka

Ponieważ jednak panie lubią mieć zawsze coś nowego, w firmach artykułów sportowych ukazały się nowe modele kurek i spodni. W tym roku modne są np. spodnie pumpy, dość szerokie, wyrzucane za kolana. Kurtka przypomina krojem do złudzenia męskie marynarki wojskowe, zapinane dwurzędowo na duże guziki. W dziedzinie barw obowiązują tu kolor brązowy w odcieniach rdzawo - kasztanowych, wiśniowy i jasno - granatowy. Spodnie są zazwyczaj z wełny w kratę, kurtka gładka, lub odwrotnie - kurtka w kratę a spodnie gładkie. Na strój ten najlepiej nadają się wełny używane na męskie garnitury.

Zestawienia barw

Czy to jest ładne? Nie wiem.

Strój ten w każdym razie nadaje się tylko dla pań wyjątkowo szczupłych i o chłopcym typie urody. Dla pań pragnących za-

jednakowo modny: długie, nie zbyt szerokie spodnie granatowe i gruby sweter wełniany, zrobiony na drutach z jakimś barwnym



chować nawet w górach swą „kobiecość” stanowczo ładniejszy jest dawny strój, zawsze zresztą

szalikiem; odpowiednia do tego czapeczka i rękawice.

Spodnie muszą być bezwarunkowo ciemne, bowiem zwręzając sylwetkę i nie brudzą się; natomiast bluza czy sweter powinna być kolorowa, możliwie jaskrawa, gdyż im żywszy kolor tym ładniej odbija na śniegu.

Bardzo ładnie wygląda sweter w odcieniu mocno cytrynowym do spodni granatowych lub brązowych, z kołnierzykiem barwy pomarańczowej. Tak modny kolor wiśniowy w odcieniu możliwie żywym, również doskonale pasuje do spodni granatowych lub czarnych. Niemodne są kolorowe paski wzdłuż swetra: powinien być cały w jednolitym kolorze, a tylko szalik i rękawice mogą być kolorowe. Najlepszą całością są zawsze granatowe spodnie i granatowy sweter, a szalik bardzo jaskrawy czerwony, żółty lub pomarańczowy, albo też biały haftowany w wielkie różnobarwne grochy. Czapeczka powinna harmonizować z szalikiem: a więc żółta czerwona czy pomarańczowa, albo biała w grochy.

Haftowane rękawiczki

Nowością są rękawice zrobione na drutach tym samym ściąganiem co sweter albo zwykłym ściągaczem, ciemne (a więc przeważnie granatowe) wierzch dłoni haftowany kolorową włóczką. Bardzo ładnie wygląda na rękawicy jakiś motyw góralski haftowany grubą włóczką w czterech lub pięciu kolorach, wtedy nosimy sweter gładki, a te same motywy haftujemy na dwóch górnych kieszonkach lub na szaliku.

Czapeczkę do stroju narciarskiego robimy same na drutach w postaci okrągłego berecika z dużym pomponem. Jeszcze łatwiej jest zrobić furazerkę: szeroki prostokąt zrobiony ściągaczem, zesztywniamy u góry i z boku i furazerka gotowa.

Robmy same sweter

Na zakończenie podajemy panom opis wykonania swetra na drutach, który wcielmy na reprodukcji. Jest to ciepły sweter sportowy z grubszej wełny. Wykonanie: pierwszy rząd 3 oczka prawe, 1 lewe, 1 pr. 1 lewe, 1 pr. 1 lewe, 1 pr. 1 lewe, 3 lewe i t. d. Trzeci rząd robimy jak pierwszy, czwarty rząd jak drugi i wszystkie następne rzędy przerabiamy na zmianę. Kołnierzyk i mankiety przy swetrze i rękawiczkach wykonane są ściągaczem (dwa oczka prawe, dwa lewe).

Alinette

Adres „Inicjatywy”

Wobec licznych zapytań naszych Czytelników komunikujemy, że Spółdzielnia Krawiecka „Inicjatywa” o której pisaliśmy w jednym z numerów „Tygodnika Kobięcego” mieści się przy ul. Wspólnej 25 m 3. Spółdzielnia prowadzi dział: krawiecki, bełziński, trykotarski, gorseciarski, modniarski, i galanterijny.

Wojna z niepunktualnością Smiała inicjatywa Związku Pań Domu Wykorzenić tę wadę narodową!

Ostatnie grudniowe zebranie miesięczne Oddziału Warszawskiego Związku Pań Domu odbyło się przy bardzo licznych udziałach członkiń.

P. Adw. Westerska - Bielawska w referacie o „Kupnie i sprzedaży” omówiła przepisy prawne dotyczące zawarcia umowy, różne jej formy, jak sprzedaż z zastrzeżeniem odkupu, pierwokupu, odpowiedzialności prawnej za wady prawne i fizyczne, wreszcie sprzedaż na raty i wiążące się z nim aktualne zagadnienia.

W związku z uchwalonym na poprzednim zebraniu wnioskiem o utworzenie Wydziału kultury domowej, który, jako punkt pierwszy programu wysunął hasło walki z niepunktualnością, wnioskodawczyni p. Lutostańska zwróciła się z następującym apelem do członkiń:

Cel jest wielki i godny największego poparcia. Któż ma wystąpić z powszechną akcją tępienia tej wady narodowej, jeżeli nie Warszawa — stolica, której mieszkańcy właśnie grzeszą niepunktualnością, w przeciwieństwie do Pomorza i Poznańskiego. A w Warszawie, któż jeżeli nie kobiety polskie, które mają wychowywać tych przyszłych, już niepunktualnych obywateli polskich, to też w pełnym zrozumieniu wagi tego zagadnienia, my Oddział Warszawski Związku Pań Domu zwracamy się z gorącym apelem przede wszystkim do naszych członkiń, a następnie do wszystkich Stowarzyszeń kobiecych, działających na terenie Warszawy, aby na 1937 rok obrały sobie „walkę z niepunktualnością, jako naczelną hasło swoich poczynań”.

Sala przyjęła odezwę przewodniczącej b. życzliwie i wcielając w czyn wyżej podane postanowienie uchwaliła następujący wniosek: panie przybywające na zebrania członkowskie, po jego rozpoczęciu, składają do puszeki, przy wejściu na salę, tytułem kary za spóźnienie 50 gr. na rzecz pomocy zimowej. Powyższy apel do kobiet o przystąpienie do walki z niepunktualnością i uchwalenie wyżej podanego wniosku jest pierwszym znakiem życia tworzącego się Wydziału kultury domowej.

Następnie w komunikatach a) wezwano członkinie do nadsyłania pod adresem Związku przepisów potraw regionalnych i przepisów potraw dawnych, których zbiory opracowuje p. M. Karcewska, przewodnicząca Naczel-

nej Rady Gospodarczego Wy-

kształcenia Kobiet,

b) wezwano do wzięcia udziału w konkursie sprawnego i smacznego gotowania na gazie,

c) zawiadomiono o 2 lekcyjowym kursie pieczenia ciast w dniu 17 i 18 grudnia od godz. 17—21-ej.

Dałej Wydział Pracownic Domowych zachęcił Panie do posyłania swoich pracownic domowych do świetlicy w każdą nie-

działę od godz. 5 do 7-ej, przy ul. Czerniakowskiej 199, gdzie przy słuchaniu radia i innych rozrywkach w świetlicy mogą spędzić mile i pożytecznie czas.

Na końcu zebrania p. Magdalena Poznańska podała praktyczne rady pielęgnowania urody przy zajęciach gospodarskich, a przedstawiciel Elektrowni omówił zasady obliczania prądu według nowej taryfy blokowej.

JEDYNY

Komfort, higiena dziecka

Z GWARANCJĄ FABRYCZNĄ

radość, duma matki!

NOWOCZESNY WÓZEK SUPERIOR
E. HERMAN, MŁYNARSKA 19 Tel. 1882. Telefon 534-25

Nasze gawędy

Gwiazdkowe podarki

Wigilia a po tym światła na choince i w cieniu drzewka ukryte podarki, coż to za radosne chwile dla całej dzieciarni, dla małych, niedawno biegających po świecie i dla tych starych „brzdąków”, lubiących udawać „dorosłych”, ale czekających na gwiazdkę z niecierpliwością małych dzieci.

Dzień wigilijny jest dniem, który musi wypełnić radość. Jest to dzień wielkiego rodzinnego święta, które trzeba pielęgnować ze wszystkimi rodzinnymi tradycjami. W wycieczką dawania podarków najlepiej wypowiada się o miłość jednych o drugich, myśl o tym, aby innym zrobić prawdziwą przyjemność i dlatego nie trzeba o zwyczajnym tym zapominać.

Ale chodzi o to, aby podarek rzeczywiście sprawił przyjemność. Kupujemy to, co ucieszy dzieci, a nie narzucając im arbitralnie nasze upodobania, albo nie ulegając przy kupnie podarków jakimś pedagogicznym sugestiom. Jakież rozczarowanie przeżyje dziewczynka, która lubi książki, a pod choinką znajduje materiał na nową niepotrzebną sukienkę, wtedy, kiedy nie a nic nie obchodzi jej stroje. Albo na odwrót poważna książka nie ucieszy małej „kobietki”, która marzy o „karnawałowej herbatce” u koleżanki, a nie ma w czym na nią pójść. Jaki żal ukryty czuje do rodziców chłopak, który wierzył, że przeżywając jego pragnienia ofiarują mu narty, albo przynajmniej lyżwy, a zamiast tego otrzymał materiał na piękne czarne ubranie, które be-

dzie bezczynnie wisieć w szafie, aż z niego zupełnie wyrosnie!

Znacznie trudniej jest obmyślić prezent dla mniejszych brzdąków, bo te właściwie nie mają jeszcze swoich wyraźnych „marzeń”. A po drugie wybór zabawek w naszych sklepach jest beznadziejnie mały. Loteryjki, wieczne takie same, brzydkie, nieestetyczne zabawki. Trzeba dużo chodzić, nim wreszcie coś się wynajdzie.

Dlatego właśnie nad kupnem podarku trzeba pomyśleć wcześniej i wcześniej rozpocząć poszukiwania. Jest to tym ważniejsze, im mniej mamy pieniędzy. Wtedy przedmioty obmyślane okazują się za drogie, trzeba zmienić projekt. Jeżeli rozpoczynamy poszukiwania w ostatnich dniach przed wilią, lub, co jest już tragiczne, w wilię, pod wpływem przemęczenia i braku czasu kupujemy nikomu niepotrzebne „byle co”. Cały efekt gwiazdkowego podarka popsuty. Podarek „na odczepkę” wzbudza w obdarowanym cichy żal, że właściwie o nim, o jego radości nie pomyślano.

Pod choinką znaleźć się powinny upominki dla domowników, a przede wszystkim najtroskliwiej obmyślony podarunek dla „największego dziecka” pani domu — dla męża, dla innych członków rodziny i wreszcie dla służących, której też się należy odrobina naszej pamięci.

Aby w granicach skromnych możliwości finansowych zamknąć kupno celowych i pożytecznych podarków gwiazdkowych, na to trzeba mieć dużą ilość czasu.

FRYZJER Tomasz BORKOWSKI

Marszałkowska 50, tel. 8.82-98

Ondulacja trwałą systemem Luks Wella. Specjalność — farbowanie włosów na wszystkie odcienie. Wodna ondulacja, manicure. Ceny p. zystępne

Drugie wydanie Kalendarza Pani Domu

Kalendarz Pani Domu na wsi i w mieście, który niedawno wyszedł z druku, cieszy się takim powodzeniem, że pierwszy jego nakład został całkowicie wykupiony; drugi nakład na wyczerpaniu. Kalendarz zawiera wiadomości o układaniu budżetu, planowaniu, zajęciach gospodarczych, metodach zakupów, programie prac w domu miejskim i w wiejskim, racjonalnym edywaniu, ułatwieniach technicznych w gospodarstwie domowym itp.

Kalendarz jest do nabycia u p. Wandę Ładny Warszawa ul. Mazowiecka 11 m. 31. Koszt 1 egz. — 1 zł. z wysyłką 1.60 zł., przy 25 egzemplarzach wysyłka bezpłatnie.

Czy praca kobiet zwększa bezrobocie

„Bluszc” otworzył dyskusję na temat „Czy praca kobiet zwiększa bezrobocie?”. Ankieta ma wykazać, czy praca kobiet ograniczy zawody specjalne dla kobiet i dla mężczyzn.

O wynikach ankiety, w kwestii interesującej ogół kobiet, powiadamy Czytelników, dając im punkt widzenia na tę aktualną sprawę.

Z całego świata

W Turcji adoptowana córka prezydenta państwa skończyła wojskową szkołę lotniczą z egzaminem pilota i otrzymała stopień oficerski.

W Szanghaju pojawiły się pewne działy inspektorów policji żeńskiej w mundurach męskich.

„Kobiety chińskie przeżywają okres niepokoju. Niedawno zdobyte prawa kobiet są zagrożone. Organizacje kobiece wniosły podania do rządu, damagujące się równouprawnienia.

W Finlandii zbliżają się wybory do parlamentu. Kobiety fińskie starają się uzyskać jak najwięcej mandatów. Jednak w parlamencie ostatnio było 11 posłanek, podczas gdy w poprzednim 25. Liczba ta wciąż maleje.

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym.
Konto PKO Nr. 70.200
Pomoc Zimowa